



Rzecz o zdrowiu

Gdzie znaleźć pieniądze na wojnę z nowotworami

FINANSE
Specjaliści w dziedzinie farmakoekonomii, autorytety medyczne, a także politycy postulują powołanie Funduszu Walki z Rakiem.

Taki fundusz to rozwiązanie znane w innych krajach. Mogłoby stać się szansą dla chorych, ale też ulgą dla systemu. O pomysły dyskutowali w redakcji „Rzeczpospolitej” lekarze onkolodzy i twórcy pomysłu.

Fundusz według pomysłodawcy tej idei dr. Krzysztofa Łandy, prezesa Fundacji Watch Health Care, ma być skutecznym sposobem pozyskania pieniędzy spoza systemu na nowe, niedostępne w Polsce terapie, technologie medyczne i diagnostyczne ratujące życie.

Według wyliczeń ekspertów w tej chwili polscy pacjenci nie mają dostępu do ponad

250 nowych leków i prawie 1000 technologii nieleukowych.

Środki na ten cel mogłyby pochodzić z ubezpieczeń komplementarnych. Gdyby ubezpieczyło się (przy średniej stawce 50 zł miesięcznie) około 20 proc. Polaków, to mieliby oni dostęp do ponad 90 terapii spoza dotychczasowego koszyka, a fundusz według wyliczeń po pięciu latach generowałby prawie 20 mld zysku.

Te pieniądze mogłyby być przeznaczone na dodatkowe świadczenia z koszyka i na zapewnienie dostępu do innowacyjnych terapii dla najbardziej potrzebujących. W badaniu opinii przeprowadzonym w 2015 r. przez Research Club dla Polaków wskazano, że 72 proc. Polaków akceptuje dodatkowe ubezpieczenia.

Podobny fundusz funkcjonuje już np. w Wielkiej Brytanii. Na Wyspach pieniądze na jego działalność są wyłącznie środkami budżeto-

wymi, w Polsce ma być inaczej.

Prezes Polskiej Unii Onkologii dr Janusz Meder nie ma wątpliwości co do tego, że jest to ważna idea, bo daje szansę chorym na raka. Polska jest w grupie państw UE wydających najmniej na jednego pacjenta i mających o kilkanaście procent gorsze wyniki leczenia od innych państw.

Były europoseł Paweł Kowal podczas debaty zwrócił uwagę, że często politycy nie zdają sobie sprawy z tego, że bezpieczeństwo kraju to nie tylko czołgi i samoloty, ale przede wszystkim zdrowie.

Wojciech Bociański, ekspert w dziedzinie zdrowia w Business Centre Club, prezes Klubu Transferu Innowacji, uznał pomysł takiego fundu-

jestemy na początku dyskusji nad pomysłem, trwają jeszcze analizy różnych schematów - końcowy raport na ten temat zostanie zaprezentowany przez Fundację Watch Health Care w połowie września.

- Dzisiaj na świecie nowe terapie i technologie oraz schematy leczenia stają się dla pacjentów dostępne bardzo szybko, dzięki czemu wiele śmiertelnych do niedawna nowotworów staje się chorobami przewlekłymi - uważa prof. Piotr Wysocki, prezes elekt Polskiego Towarzystwa Onkologii Klinicznej. - Czas, w jakim pojawiają się w Polsce, powoduje, że część pacjentów nie może ich doczekać. Co równie ciekawe, ministerstwo z przyczyn finansowych nie uwzględnia przy podejmowaniu decyzji refundacyjnych opinii Agencji Oceny Technologii Medycznych, zamykając w ten sposób pacjentom dro-

gę do wielu stosowanych od lat na świecie terapii. Stąd każdy alternatywny pomysł mający na celu pozyskanie środków na skuteczne leczenie i diagnostykę w onkologii jest tak ważny.

Dr Janusz Meder przypomniał, że w Polsce wydajemy na służbę zdrowia jedynie 6,5 proc. PKB, w innych krajach jest to ok. 10 proc. W USA już nawet 20 proc.

Wszyscy uczestnicy debaty wskazywali kolejne obszary problemów, którymi mogłyby się zająć kolejne fundusze bądź też na które można by przeznaczyć nadwyżkę z Funduszu Walki z Rakiem. Jednym z pilniejszych zadań jest rozwiązanie kwestii braku pielęgniarek. Według szacunków brakuje ich ponad 100 tys., a 60 tys. mimo prawa wykonywania zawodu w nim nie pracuje, uznając swoje pensje za nieakceptowalnie niskie. ©

-Piotr Górski

„Bezpieczeństwo kraju to nie tylko czołgi i samoloty, ale także zdrowie obywateli

- To niesłychane, że wiedząc, iż za 15 lat liczba nowych zachorowań na nowotwory w Polsce się podwoi, decydenci praktycznie w takich poważnych dyskusjach nie uczestniczą - uważa dr Meder.

szu za bardzo ciekawy - zadał wiele konkretnych pytań organizacyjnych, m.in. kto powinien fundusz powołać i czemu nie zastanowić się nad innymi funduszami dla innych dziedzin medycyny. Dr Krzysztof Łanda wyjaśnił, że